Wydanie wieczorne.
Nr. 257. Sobota 19 września 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy: Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Administracya niemiecka w Królestwie.
Owacye dla jeńców austryackich w Lublinie.

Wezwanie do normalnej pracy.

Praga, 19 sierpnia.

Izba handlowa i przemysłowa ogłasza wezwanie do wszystkich tak bezpośrednich konsumentów jak i odbiorców surowca, wskazujące, że jest rzeczą bardzo pożądaną, a nawet konieczną, aby w obecnych warunkach poczyniono zakupy i zaniechano rezerwy objawianej dotychczas, która jest zupełnie bezpodstawną. Jest również ważną rzeczą, aby mimo moratoryum wszystkie stare rachunki i długi za dostarczone towary zostały o ile możności wyrównane, co zwłaszcza nie jest połączone z trudnościami dla tych, których dochody z powodu wypadków wojennych nie doznały żadnego uszczerbku. Tylko przez sumienne spełnianie obowiązków przez całą ludność można złagodzić niekorzystne socyalne skutki wojny.

Zatopienie okrętu austryackiego.

Rjeka, 19 września.

Dyrekcya towarzystwa żeglugi okrętowej „Adria“ donosi urzędowo, że okręt adryatycki „Batory“, który za glejtem francuskim i angielskim był w drodze z Havru do Rjeki, zatonął koło portu Vigo. Dyrekcya towarzystwa „Adria“ dowiaduje się jednakże, że okręt został zatopiony i oświadcza, że ma na to dowody, które mogą być podstawą do żądań odszkodowania. Załoga okrętu została ocaloną.

Niemiecka administracya w Królestwie Polskiem.

Wiedeń, 19 września.

Prezydent rządu prowincyi Monastyr hr. Meerveldt mianowany został szefem administracyi cywilnej w zajętych przez wojska niemieckie obszarach Królestwa.

Odznaczenie za waleczność.

Wiedeń, 19 września.

Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza szereg dekoracyj i uznań za **waleczne zachowanie się przed nieprzyjacielem**, udzielonych oficerom, lotnikom wojskowym, oraz żołnierzom wszystkich gatunków broni.

Organ Jauresa o śmierci posła Franka.

Frankfurt, 19 września.

„Frankfurter Ztg“ donosi z Paryża: Organ Jauresa „Humanité“ pisze o śmierci na polu bitwy posła tow. Franka: „Chociaż Frank padł w bitwie przeciw Francyi, śmierć jego głęboko nas dotknęła“. Frank należał do tych, którzy stanowili nadzieję socyalizmu niemieckiego.

Śmierć syna szefa sztabu generalnego.

Wiedeń, 19 września.

N. fr. Presse“ donosi, że młodszy syn **austryackiego** szefa sztabu generalnego bar. Conrada von Hötzendorfa, porucznik dragonów Herbert **padł** w bitwie pod Rawą Ruską.

Pożyczki wojenne.

W Niemczech.

Berlin, 19 września.

Subskrypcya na miliard z 5 miliardów niemieckiej pożyczki wojennej wydała **świetny rezultat**. Wszystkie sfery ludności w imponującej liczbie biorą udział w subskrypcyi tak, że liczą na **ogromną nadwyżkę**.

W Anglii.

Londyn, 19 września.

Subskrypcya na bony kasowe w kwocie 15 milionów funtów szterlingów (360 milionów K.) została trzykrotnie podpisaną.

We Francyi.

Berlin, 19 września.

Jak donoszą z Amsterdamu, rząd francuski postanowił wydać 6-procentową pożyczkę płatną za 15 miesięcy. Obligacye mają napis: „na obronę narodową“.

Przejazd przez Dardanele.

Konstantynopol, 19 września.

Przeszkoda powstała w Dardanelach dla żeglugi handlowej z powodu rozbicia się parowca angielskiego, została **usuniętą**.

Stanowisko Rumunii.

Berlin, 19 września.

„Berliner Tageblatt“ donosi z Medyolanu: Poseł rumuński w Rzymie ks. Ghika oświadczył, że **o porozumieniu rumuńsko-włoskiem** nie może nic powiedzieć, ale porozumienie takie **nie jest wykluczone**.

„Berliner Tageblatt“ dodaje od siebie, że we Włoszech **koła antyaustryackie prą do takiego porozumienia**.

Rosyjskie odznaczenia.

Petersburg, 19 września.

Przez Sztokholm donoszą, że car nadał generałom Rudzkiemu (komenderuje pod Lwowem) i Brusiłowowi (komenderuje pod Haliczem) order Jerzego. (Jest to rosyjskie odznaczenie za waleczność).

Zbiegowie macedońscy w Bułgaryi.

Sofia, 19 września.

Bułgarska agencya telegraficzna donosi: Zbiegowie macedońscy przybywają wciąż na terytoryum bułgarskie z powodu **okrucieństw** popełnianych przez władze serbskie.

Przedwczesne gratulacye.

Kopenhaga, 19 września.

Oficyalne wiadomości francuskie o bitwie nad Marną **przestrzegają przed zbytnim optymizmem**. Mimo to prezydent Poincaré i car złożyli sobie telegraficznie gratulacye.

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

Ucisk w Finlandyi.

Kopenhaga, 19 września.

Dziennik „Berlinske Titende“ donosi z Finlandyi: Oczekiwano i wiele mówiono o ulgach w politycznem stanowisku Finlandyi. Okazało się to jednakże **mylnem** przypuszczeniem. Generał-gubernator Seyn w dalszym ciągu nakłada **nowe kary na dzienniki**, podnosi oskarżenia o obrazę majestatu i naruszenie ustawy o równouprawnieniu.

Wszędzie stoi **nowe wojsko**, które nie zna stosunków i z góry przyszło z przekonaniem, że Finlandya jest krajem rewolucyjnym. Generał-gubernator podjął ponownie oskarżenie przeciw towarzystwu sportowemu „Voyma“, któremu ze strony rosyjskiej zarzucono, że przemyciło broń i proklamacye rewolucyjne.

Długoletni proces, który w roku 1913 zakończył się uwolnieniem oskarżonych, ma być obecnie podjęty **pod dyktaturą wojskową** i oznaczony jako proces o zdradę stanu. Położenie jest **poważne**. Zła wola może wszystko tłómaczyć na gorsze.

Proces przeciw zdrajcy.

Strassburg, 19 września.

Jak sąd wojenny w Strassburgu podaje do wiadomości, wytoczono przeciwko byłemu posłowi do parlamentu i burmistrzowi w Kolmar (Alzacya) adwokatowi i radcy sprawiedliwości Blumenthalowi, który jako burmistrz był członkiem pierwszej Izby alzacko-lotaryńskiej, dochodzenie o **zdradę stanu** i zdradę kraju. Majątek jego został skonfiskowany.

Ogromne straty Anglików.

Kopenhaga, 19 września.

Paryski „Temps“ donosi, że straty Anglików w bitwie pod Marną wynoszą dotąd **15.000** zabitych i rannych.

Listy od jeńców.

Wiedeń, 19 września.

Rząd austryacki oświadczył rządowi rosyjskiemu, że zgodnie z konwencyą w Hadze, listy i przekazy, adresowane do jeńców wojennych, znajdujących się w Austryi, oraz listy i przekazy, wysyłane przez tychże jeńców, **wolne są od wszelkich opłat pocztowych.**

Nędza w Paryżu.

Berlin, 19 września.

„Lokal Anzeiger“ donosi **z Genewy**, że Juliusz Guesde robi swoje pozostanie w gabinecie (jest ministrem bez teki) dalej zawisłem od tego, żeby rząd wdrożył **akcyę ratunkową** dla mieszkańców przedmieść Paryża, szczególnie wschodnich i północnych. Liczba mieszkańców, zmuszonych z powodu nędzy do opuszczenia swych siedzib, **rośnie zastraszająco.** Kwatery masowe na przenocowanie bezdomnych już nie wystarczają. Guesde żąda, aby bezdomnych umieszczono w pustych mieszkaniach w centrum Paryża.

Przeciw obronie Paryża.

Paryż (przez Medyolan), 19 września.

Deputacya robotnicza zwróciła się do gubernatora Paryża, generała Gallieni, aby miasto uznano za **otwarte**, gdyż oblężenie i bombardowanie sprowadziłoby największe nieszczęście na 2 miliony mieszkańców.

Generał odpowiedział, że nie od niego zależy spełnienie tego życzenia, gdyż on jest tylko wykonawcą rozkazów rządu.

Odpowiedź ta wywołała w kołach robotniczych **wielkie wzburzenie.** Odbyły się liczne **demonstracye** przeciw wojnie i rządowi.

Niezadowolenie w Moskwie.

Wiedeń, 19 września.

Z Moskwy przychodzą wiadomości, że we wszystkich sferach ludności panuje **silne niezadowolenie** z dotychczasowych wyników wojny. **Fałszywe biuletyny rządu** nie są już w stanie zaciemnić prawdy. Szczególnie wywołują konsternacyę **ogromne straty Rosyan.** W Moskwie w każdym domu leżą ranni.

Wieści z Królestwa.

Pogromy żydów. Wojsko rosyjskie dokonało pogromów w Chełmie. W Tarczynie pod Warszawą (w Grójeckiem) prosili kozacy oficerów, by dano im „pogulat'“ choć godzinę. Rozumie się, tą pohulanką miał być pogrom żydów. Narazie oficerowie udawali, że się nie zgadzają. Kozacy jęli się dopominać choćby o pół godziny. Wówczas „naczalstwo“ machnęło ręką i pogrom się odbył!

Wymowny objaw. Podczas, gdy w Warszawie znalazły się takie „damy“, które obrzucały kwiatami osławionych „Wołyńców“ (konsystujący w Warszawie pułk gwardyjski, zwany wołyńskim, który w 1905 roku zjednał sobie był opinię najbardziej czarnosecinnego) **w Lublinie darzono kwiatami jeńców austryackich**, co wywołało wielkie niezadowolenie w sferach rosyjskich.

W warunkach dzisiejszych te gałązki kwiatów miały swoją wymowę...

Warto tu przypomnieć, iż Lublin należy do tych nielicznych miast w Królestwie, gdzie wśród inteligencyi i stanu średniego wpływy Dmowskiego nie zdołały się rozszerzyć.

Odezwa niemiecka do Polaków w Królestwie.

Jak podaje „Kreuz-Ztg“, a za nią „Vorwärts“, generał-porucznik v. Morgen zwrócił się w Królestwie Polskiem z następującą odezwą do Polaków:

Mieszkańcy gubernij łomżyńskiej i warszawskiej!

Rosyjska armia z pod Narwi jest zniszczona. Przeszło 100.000 ludzi wraz z generałami-komendantami XIII i XV korpusu armii wzięto do niewoli, zabrano 300 armat.

Rosyjska armia wileńska pod generałem Rennenkampfem cofa się w kierunku wschodnim. Austryackie armie zwycięsko idą naprzód z Galicyi. Francuzi i Anglicy we Francyi są rozgromieni. Belgia poszła pod rządy niemieckie.

Przychodzę tu do was ze swym korpusem jako straż przednia dalszych armij niemieckich i **jako przyjaciel. Powstańcie** i rozpędźcie barbarzyńców rosyjskich — którzy was gnietli, z waszego pięknego kraju, **który z powrotem winien otrzymać swą wolność polityczną i religijną.**

Taka jest wola mego potężnego i łaskawego cesarza. Moim wojskom kazano, aby obchodziły się z wami jako z przyjaciółmi. Płacimy za wszystko, co nam dostarczacie. Od was i znanego waszego rycerskiego usposobienia oczekuję, że przyjmiecie nas gościnnie jako sojuszników.

Generał-porucznik *Morgen.*

Dane w Królestwie Polskiem we wrześniu 1914 roku.

Walki niemiecko-francuskie.

Wojenny obserwator „Berl. Tagebl.“ major Morath w artykule wstępnym p. t. „Czekać!“ ostrzega czytelników przed niedocenianiem sił francuskich. Nasza walka we Francyi — powiada — to nie spacer, lecz ciężkie zmaganie się. Teraz musimy czekać i wykazać wolę ku zwycięstwu przez milczące, pełne nadziei wyczekiwanie. Jest to także próba charakteru, która jest częstokroć trudniejszą niż hasło „naprzód!“ w polu.

Zbytecznem jest mówić o możliwej sytuacyi pomiędzy Paryżem a Verdunem, co do której urzędowo nie jesteśmy zoryentowani. Bezcelowem jest krytykowanie zagranicznych sprawozdań wojennych i zaprzeczanie takowych. Bez znajomości zaś faktów, można wprawdzie prawdy się domyślać, ale niepodobna jej udowodnić.

... Rozstrzygnięcia tych walk musimy wyczekać; dotychczas niemiecka potęga okazała się dzielną także w obronie i nic nie uprawniało Francuzów mówić już o zwycięstwie.

Wszak zwycięstwo zawiera w sobie według nas pojęcie rozstrzygnięcia. Rozstrzygnięcia jednak na długiej linii pomiędzy Paryżem i Verdunem jeszcze niema.

Kolporter „Naprzodu“ przed kozakami.

Kolportujemy swe pismo w Królestwie, gdzie się da. Otóż przed paru dniami patrol kozacki przyłapał w Jędrzejowie kolportera, który sprzedawał oprócz „Naprzodu“ także inne gazety krakowskie.

Stanął przed kozackim oficerem.

— Ty co tu robisz? Socyalista?

— Nie. Ja — gazetnik. Gazety sprzedaję.

— Jakie gazety?

— „Naprzód“, „Reformę“.

— „Reformę“ — eto charaszo! A „Naprzód“... Ty socyalista?

— Nie. Ja gazetnik. Sprzedawałem wszystkie gazety, gdy tu wolno było. A czy teraz socyalistycznych nie można? Przecie wielki książę dał autonomię. Czy niema autonomii dla socyalistów?

— Paszoł won, durak!

Kolportera puszczono na wolność.

KRONIKA.

Sobota 19 września.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu“ wyjdzie jutro o godz. 8 rano.

Z dworca. Dziś odeszły ostatnie ewakuacyjne pociągi z Krakowa. Jak dni poprzednich nieliczne gromadki wyjechały; uboga ludność nie może opuszczać miasta, nie mając środków na zamieszkanie w innych miejscowościach. Z głównego dworca płatnymi pociągami również dzisiaj mniej wyjechało osób, aniżeli w poprzednich dniach. Od poniedziałku do dziś płatnymi pociągami wyjechało około 40.000 osób. Od jutra wstrzymany będzie ruch pociągów ewakuacyjnych tak bezpłatnych jak płatnych; krążyć będą tylko pociągi pocztowe.

Dyrekcya poczt dla Galicyi przeniosła swą siedzibę ze Lwowa do Nowego Targu.

Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie przeniosła swą siedzibę z Ustrzyk do Cieszyna.

Aresztowanie szpiega. Do Krakowa sprowadzono ze Szczucina i oddano sądowi wojennemu wojskowego rosyjskiego szpiega. Jest to młody człowiek, liczący lat 19. Pochodzi podobno z Warszawy.

Podejrzane światła. Wczoraj wieczorem przechodzący ulicą Grodzką oficer spostrzegł światła na poddaszu jednego z domów. Policya, która przybyła, zarządziła dochodzenia. Przekonano się, że robotnicy pracowni p. Ż. pozostawili przez zapomnienie niezgaszone światło. Przed domem zgromadziło się dużo ludzi; wojsko otoczyło dom na czas dochodzeń.

Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej. Sobota: „Matka Polka“.

NADESŁANE.

Porucznik Seja

poszukuje miejsca schronienia **swej żony.** Mieszkam w **Starym Sączu** u p. Józefa Młyńskiego.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).